

GGK LICZY NA FIRMY

Projekty, które GUGiK będzie realizował w latach 2010-13, zdominowały tematykę spotkania członków Polskiej Geodezji Komer-
cyjnej z głównym geodetą kraju Jolantą Orlińską i wiceprezesem
GUGiK Jackiem Jarząbką (Warszawa, 4 listopada). W sumie na
prace geodezyjne przewidziano blisko 340 mln złotych, co przed-
siębiorcy przyjęli z dużym zadowoleniem.

Niektóre projekty są już w toku (do
końca roku powinny zostać ogłoszone przetargi), inne są właśnie
dopinane, a dwa znajdują się na liście re-
zerwowej, ale z dużymi szansami na re-
alizację. Najbardziej zaawansowane są
prace nad: GBDOT (170 mln zł), TERYT2
(45 mln zł), Geoportal 2 (40 mln zł). Dobia-
gają końca formalności związane z uru-
chomieniem projektu realizowanego
we współpracy z IMGW na informatyczny
system ochrony kraju za 240 mln zł,
z czego blisko 120 mln zł Główny Urząd
Geodezji i Kartografii zarezerwował na
prace geodezyjne. Natomiast na liście re-
zerwowej czekają: zarządzanie ryzykiem
powodziowym i informatyczny system
katastru wodnego.

Pieniądze przewidziane na projekty
na rok 2010 to na razie 54 mln złotych.
Do ich obsługi GUGiK zagwarantował

sobie 37 dodatkowych etatów. Przetargi
na te zadania będą najprawdopodobniej
dwustopniowe, a prace – w miarę możli-
wości – zaliczkowane (stosowna korekta
Pzp jest właśnie w Senacie). Do wszy-
stkich projektów powołane zostaną insty-
tucje kontrolne i doradcze. W ramach
oddzielnego projektu o wartości blisko
9 mln złotych opracowane zostaną ma-
teriały szkoleniowe i przeprowadzone
szkolenia dla 4 tys. urzędników. Ambi-
cją kierownictwa GUGiK jest zbudowa-
nie w ciągu 4 lat spójnego systemu in-
formatycznego, który będzie dostarczał
dane referencyjne dla całej administracji.
Jolanta Orlińska liczy na udział firm
geodezyjnych we wszystkich tych przed-
sięwzięciach.

Sporo zmian szykuje się w sferze prze-
pisów. Gdy tylko ustawa o *infrastrukt-
rze informacji przestrzennej* (3 listopada

zaakceptował ją rząd) zostanie przyjęta
przez Sejm i trafi do Senatu, GUGiK skieruje
do uzgodnień międzyresortowych
pakiet aktów wykonawczych. Ponadto
kierownictwo urzędu zamierza do końca
roku przedstawić wytyczne do nowego
prawa geodezyjnego, a także rządowy
plan realizacji zadań geodezji i kartografii
na lata 2010-19 wraz z uzasadnieniem
finansowym.

Podczas spotkania omawiano rów-
nież: problematykę katastru, którego
planowane projekty dotyczą
tylko w niewielkim stopniu, skutki likwidacji
funduszu gospodarki zasobem
geodezyjnym i kartograficznym, kłopoty
z wykorzystaniem pomiarów w sieci ASG-
EUPOS w praktyce geodezyjnej wynika-
jące z braku rozporządzeń. Zapytana
o kwestie nadawania upoważnień w za-
kresie klasyfikacji gruntów Jolanta Orliń-
ska zapowiedziała rozwiązanie tej sprawy
poprzez wydanie regulacji prawnych,
które mają zlikwidować dotychczasowe
bariery w dostępie do tych prac.

KATARZYNA PAKUŁA-KWIECIŃSKA

NA GEOFORUM.PL O PLANACH GUGiK

Gisman | 2009-11-05 08:38:17

Kobieta potrafi. Tekst ten należy dedykować
wszystkim niedowiarkom, którzy nie
dawali przyszłości pani prezes na stano-
wisku GGK. Kobieta potrafi i, jak widać,
o wiele więcej jak niejeden facet. Tym bar-
dziej należy docenić ten wysiłek, że JO
nie dość, że idzie do przodu, to jeszcze
musi sprzątać po WP.

Geodeta | 2009-11-05 08:48:03

Co do pana WP, to się zgadzam. Nic do-
brego nie zrobił. Branży raczej zaszkodził.
Pisał w jedno wiadome miejsce na kogo
mógł. Zostawił pustą kasę i niemiłe wspo-
mnienia u wielu. A pani prezes również
gratuluje. I panu prezesowi Jarząbkowi.
Stanowią skuteczny zespół.

Stary geodeta | 2009-11-05 11:53:02

Strategia. Prośmy Najwyższego, żeby uda-
ło się te projekty zrealizować. Wyrrywamy
się z zaścianka geodezyjnego. Jest STRA-
TEGIA, która zmieni postrzeganie geodezji
przez decydentów i zwykłych obywateli.
Zyska nie tylko branża, ale nade wszystko
PAŃSTWO POLSKIE, dostając finalnie
doskonałe bazy referencyjne do tworzenia
systemów zarządzania państwem.

Dinozaur | 2009-11-05 14:45:21

Starajmy się o nowe prawo geodezyjne,
które będzie przyjazne klientom niepu-
blicznym. Informację o wytycznych do
nowego prawa należy odczytywać jako
tzw. mowę trawę, którą ciemny lud kupi.

Geodeta | 2009-11-07 10:54:45

Kataster nie, bo starostowie go kontrolują.
Firmy wolą opracowania, w których nie
ma tak wnikliwej kontroli, którą wykonują
zwykle w starostwach (vide LPIS). Mamy
zatem coraz więcej opracowań ogólno-
geograficzno-gisowych. Moja wielolet-
nia współpraca z urbanistami przy MPZP
wykazała, że mapy topograficzne to po-
myłka i strata czasu. Studium kierunków...
Powinny być robione w skali 1:5000 na
pomniejszych mapach zasadniczych
(w tym ewidencyjnych). Oprogramowanie
stosowane w WODGiK do map topogra-
ficznych jest nieosiągalne dla gmin.

Geodeta | 2009-11-07 23:26:33

Jak my się nie zajmujemy katastem, to zro-
bią to firmy informatyczne. A duże firmy
geodezyjne powinny lobbować za moder-
nizacją katastru. GIS to śliski temat, zro-
biło się w nim już za ciasno. Geodeci robią

czarną robotę, latają po terenie, a firmy in-
formatyczne zbierają profity i pochwały.

Stary Geodeta | 2009-11-08 00:32:25

Drogi kolego GEODETO! Firmy informa-
tyczne nigdy się nie wezmą za moderniza-
cję katastru, ponieważ kompletnie nie ma-
ją takiej wiedzy. Na geodezji już pobrały
bardzo kosztowne lekcje. Dopóki nie po-
wstanie Agencja Katastralna i państwo nie
będzie finansowało projektów unijnych
związanych z katastem.

obserwer | 2009-11-08 16:24:50

A w czym problem, żeby zatrudnić w wiel-
kiej firmie informatycznej 2 kumatych geo-
detów, którzy wyjaśnią, co i jak? Żaden
nie weźmie tej roboty, żeby być lojalnym
wobec środowiska? Cha, cha! Taka jest
przyszłość, że geodeci będą dalej bie-
gali po polach, bo sami nie mają pojęcia
o systemach info. Chociaż próbowali się
za to brać, a skutki są opłakane.

Geodeta | 2009-11-09 09:53:49

Świętny plan strategiczny! Dziwne, że
GGK nie dostrzeża, że tak naprawdę ka-
taster jest najważniejszy, a kto ma kataster,
ten tak naprawdę ma władzę.

WYBÓR I SKRÓTY REDAKCJI